

Dymek, Benon

"Historia województwa podlaskiego",
red. A. Dobroński, Białystok 2010 :
[recenzja]

Rocznik Mazowiecki 23, 257-260

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Historia województwa podlaskiego, red. A. Dobroński,
Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok 2010, 356 s., ilustr.

Z dużym uznaniem należy powitać ukazanie się zbiorowej pozycji traktującej o historii Podlasia, obejmującej współczesne województwo podlaskie, które dziś swoimi granicami tylko w części obejmuje ziemie dawnego Podlasia. Osoba redaktora i współautora – profesora Adama Dobrońskiego – gwarantuje wydawnictwu rzetelność w stosowaniu kryteriów naukowych, ale jak każde dzieło zbiorowe jest ono wewnątrznie zróżnicowane. Całość przedsięwzięcia sfinansował Urząd Marszałkowski, co świadczy, że marszałkowi województwa z pewnością chodzi o integrację regionu, który od początku miał bardzo „rucho-
me” granice i do dnia dzisiejszego proces ten nie wydaje się zakończony.

Tereny pogranicza polsko-ruskiego w okresie piastowskim znajdowały się przez pewien czas pod zwierzchnictwem Rusi, a następnie Litwy, co wpłynęło na ukształtowanie się odrębności tego obszaru. Z czasem zaczęła przeważać ludność polska, zwłaszcza niezwykle liczna szlachta pochodząca z Mazowsza. Dlatego we wstępie podkreślona została kwestia różnorodności kulturowej mieszkańców Podlasia – obecnie nadgranicznego, choć ongiś, w dawnej Rzeczypospolitej, było ono jej centrum bądź tylko forpoczta Kresów. Obecne województwo podlaskie jawi się jako swoisty relikw po wielonarodowej Rzeczypospolitej doby jagiellońskiej. Dlatego też nie bez powodu Sokrat Janowicz twierdzi, że Europa poczęła się na Podlasiu¹.

Jako województwo powstało w 1513 r. w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1566 r. z Podlasia wydzielono ziemie brzeską i kamieniecką, które wraz z Księstwem Kobryńskim utworzyły województwo brzeskie. W 1569 r. pomniejszone Podlasie zostało włączone do Korony Polskiej jako województwo podlaskie. Składało się z ziem: drohickiej, mielnickiej i bielskiej. I w tej formie przetrwało do rozbiorów.

Podlasie rozciągało się – rozszerzającym pasem – od bagien środkowej Biebrzy, łącznie z Rajgrodem, od wschodu przez Knyszyn, Bielsk Podlaski aż po Siemiatycze i Łosice oraz Siedlce. Na południu granicą była dolina Krzny północnej. Na zachodzie granica biegła od Węgrowa do Bugu w rejonie Małkini, a następnie od ujścia Nurca do Bugu po Ciechanowiec, Wysokie Mazowieckie i Grajewo. W II Rzeczypospolitej w składzie województwa białostockiego na zachodzie znalazła się Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka, na południu – Bielsk, a na wschodzie – Wołkowysk i Grodno. Na północy była granica państwowa.

Pod względem wyznaniowym był to swoisty tygiel. Obok katolicyzmu silne było prawosławie, nie brak było grekokatolickich unitów (od 1596), dalej wyznawców religii mojżeszowej, ale również mahometańskiej czy protestanckiej, głównie kalwinów.

Jeśli dziś pojedziemy na Podlasie na przykład od strony ziemi nurskiej, na początku widzimy na Mazowszu dominujące, dość okazałe kościoły katolickie,

¹ <http://bialystok.gazeta.pl> (2 czerwca 2011).

dalej na pograniczu występują kościoły i cerkwie, by od okolic Brańska czy Bielska Podlaskiego krajobraz ostatecznie zdominowały cerkwie. Taki był rzeczywisty układ wyznaniowy i narodowościowy. Rzecz ciekawa, że ten stan rzeczy ukształtował się w średniowieczu i trwa właściwie do dnia dzisiejszego.

Jeśli chodzi o etymologię nazwy „Podlasie”, są zwolennicy wywodzenia jej od znajdujących się ongiś olbrzymich obszarów puszczy i kniei. Osobiście sądzę, że raczej chodziło o ziemie pod Lachami czy w sąsiedztwie Lachów. Etnograf Zygmunt Gloger pisał:

To przyleganie Podlasia całą jego długością do pogranicza wschodniego Lechitów, czyli Lachów, przemawia bardzo za tym, że nazwa Podlasie nie powstała od lasów, jak nazwa Polesia, ale od Lachów, przy granicy których ciągnęło się Podlasie. Było to zatem podlasze, wymawiane w gwarze miejscowego ludu, nieznanego brzmienia sz: „po-dlasie”.²

Naturalną przeszkodą były bagna Biebrzy, która na północnym wschodzie stanowiła granicę między Mazowszem a Wielkim Księstwem Litewskim. Bagienne doliny dopływów Niemna to obszar najslabiej zasiedlony, jednakże nie był to teren nie do przebycia, zwłaszcza zimą, dlatego zabezpieczając się od najazdów Jaćwingów i Litwinów zbudowano pokaźny gród w Wiźnie, najdalej wysuniętą na wschód mazowiecką rubież obronną.

Dzieło recenzowane jest tak obszerne i bogate, że skupimy się głównie na historii nowożytnej i na wspólnych wątkach mazowiecko-podlaskich. Najstarsze dzieje Podlasia opracował kompetentnie Józef Maroszek. Jest to wizja bardzo erudycyjna, ale u historyka Mazowsza zabrakło jednak rozwinięcia pewnych wątków ze wspólnych procesów dziejowych. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że w jednym, chociażby najobszerniejszym tomie, rzeczą niemożliwą jest objęcie wszystkich ważnych tematów.

Mazowsze graniczyło z Podlasiem i choć granica została ustalona już w drugiej połowie XV w., to zawsze była to granica ruchoma i rozmaicie interpretowana, z czego wynikały różne konflikty i nieporozumienia sąsiedzkie, jak to zazwyczaj bywa na pograniczu. Nie można jednak – jak Maroszek – pisać: „Z najstarszą historią tych ziem łączą się ośrodki władzy w Drohiczynie, Surażu, Wiźnie, Świecku i późniejsze w Łomży, Bielsku, Brańsku, Mielniku” (s. 107). Należy pamiętać, że Wizna i Świećk, a także Łomża nie miały nic wspólnego z Podlasiem. Są to ważne grody, ale leżące na Mazowszu, powstałe w znacznej mierze z myślą o obronie przed najazdami z północnego wschodu, a więc także litewskimi. Autor trafnie za to podkreśla znaczenie prawa polskiego (lackiego) w Wielkim Księstwie Litewskim. Prawo to sprzyjało procesom integracyjnym, a jest to sprawa dotąd słabo rozpoznana. Natomiast szerzej potraktowałbym kwestie osadnictwa drobnoszlacheckiego na Podlasiu, ale to odrębny problem, który zbadany został m.in. przez Marię Biernacką³.

Szlachta mazowiecka intensywnie kolonizowała w pierwszym rzędzie sąsiedzkie Podlasie, które miało podobną kulturę, mentalność i rozrodzone zaścianki

² Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900, s. 201.

³ M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu*, Wrocław 1966.

szlacheckie. Wiadomo nawet, z jakich wsi mazowieckich ludność się przesiedlała, bo powtarzają się te same nazwy i nazwiska. Żebrowie herbu Półkoza, później zwali się Żebrowscy, przybyli ze wsi Żebry pod Nasielskim, Truszkowie herbu Bończa (Truszkowscy) wywodzili się z Truszek w powiecie ciechanowskim lub z Truszek pod Ostrołęką, Gnatowie herbu Łada ze wsi Gnaty pod Nasielskiem. Miodusy w pow. plockim dały początek Miodusom-Litwie, Miodusom-Perkom, Miodusom-Stasiowiecią, Miodusom-Stokom i Miodusom-Wielkim w powiecie wysokomazowieckim, ale i Miodusom-Dworskim, Miodusom-Junochy oraz Miodusom-Pokrzywne pod Drohiczyńnem. Był to więc rozwój bardzo dynamiczny zapewne dlatego, że osadnicy na nowym miejscu znaleźli dobre warunki ekonomiczne. W Ziemi Bielskiej miało się powtarzać około 60 nazw wsi występujących w Ciechanowskim⁴.

Następnie szlachta ta szukała lepszych warunków życia na Litwie. W ten sposób Podlasie było dla części osadników tylko miejscem czasowym. Zachęcali Mazurów do osiedlania się na Podlasiu wielcy książęta litewscy, nadając im prerogatywy szlachty koronnej. Dlatego Podlasie miało dosyć dużą gęstość zaludnienia, nawet większą aniżeli Mazowsze, z którego nieustannie emigrowano.

Rzecz to znamienna, że na Podlasiu funkcjonowała ta sama co na Mazowszu opowieść o rozrodzeniu się braci szlacheckiej. „Istnieje podanie ludowe – pisał Aleksander Janowski – że diabeł zebrał grzeszną szlachtę do worka i niósł do piekieł, aliści worek mu się rozdarł i szlachta wysypała się na Podlasie. Stąd tyle tam mieszka szlachty zagonowej”⁵. Za Marią Biernacką dodam: „Legenda ludowa mówiąca o mnogości szlachty na Podlasiu zawiera w sobie wiele prawdy. Podlasie jest istotnie drugim obszarem po Mazowszu, na którym ona najliczniej zamieszkała”⁶.

Wszystkie określenia, które pasowały do szlachty mazowieckiej, przypisywane były również szlachcie podlaskiej. Nic w tym dziwnego, wszak wywodziła się głównie z szlachty mazowieckiej. W *Encyklopedii staropolskiej* Glogera⁷ czytamy, że szlachta podlaska miała właściwie te wszystkie cechy, które przypisywano Mazurom:

O drobnej szlachcie podlaskiej, zamieszkującej ziemię Bielską (po obu brzegach Narwi) i Drohicką (po obu brzegach Bugu), krążyły po Polsce żartobliwe przysłowia: 1) Fortuna szlachcica podlaskiego długa jak bicz, szeroka jak nóż, a głęboka aż do środka ziemi; 2) Szlachcic podlaski ma piasek, lasek i karaski; 3) Szlachcic podlaski ma błotko i piaski; 4) Bór – leszczyna, wróbel – zwierzyzna, gołębie – dobytek, serwatka – napitek, ryby – karaski – wiwat szlachcic podlaski! 5) Szlachcic podlaski z małej chałupki; 6) Kiszka podlaska (tak przezywano wysokich a chudych szlachciców nie było bowiem brzuchaczów pomiędzy ubogą a szlachtą a wzrostu byli dobrego); 7) Gdzie idziesz? – Do Tykocina, zaskarżyć pana Marcina, że u mojego syna wybił szybę z okna.

⁴ Por. Z. Gloger, *Dawna ziemia bielska i jej cząstkowa szlachta*, Warszawa 1873, s. 3.

⁵ A. Janowski, *Z ziemi ciechanowskiej*, „Ziemia”, t. 13: 1928, s. 36-39.

⁶ M. Biernacka, *Wsie...*, op. cit., s. 47.

⁷ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1900-1903, t. 4, s. 46-47.

O rodowej szlachcie zarówno podlaskiej, jak i mazowieckiej w obiegu były następujące przysłowia:

1) Choć nie umiem czytać ani pisać, ale królem mogę zostać; 2) Choć łąta na łacie, kłaniam, panie bracie; 3) Z kordem a bosą; 4) Choć mam fortunę nie szeroką, ale długą, wysoką i głęboką; 5) Jak pies na jednej fortunie usiądzie, trzyma ogon na drugiej; 6) Fortun sześc, a nie ma co jeść.

Największe skupisko wsi drobnoszlacheckich znajdowały się w okolicach Brańska, Ciechanowca, w kierunku Drohiczyzna i Siemiatycz. Ciechanowiec nazwę swą przybrał od Ciechanowa, bo stamtąd pochodziła większość osadników. Nieco mniejszy ośrodek stanowiły wsie między Brańskiem, Surazem, Bielskiem i Boćkami. Ponadto dwa małe środowiska osadnictwa szlacheckiego tworzyły wsie na południe od Brańska i na południe od Bociek. Na Podlasiu osiedlali się również chłopci mazowieccy, ale dominującym elementem była szlachta, która w 1569 r. walcie przyczyniła się do inkorporacji Podlasia.

Nie można mieć uwag krytycznych do erudycyjnych tekstów A.Cz. Dobrońskiego, omawiających okres od 1896 r. do powstania II Rzeczypospolitej. Dyskusyjna, ale bardzo wyważona zarazem jest w tym dziele współczesność.

Tak pięknie i starannie wydany tom winien jednak mieć lepszą korektę.

Benon Dymek